

Sygn. akt II K 41/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: starszy sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w Kętrzynie: Tomasz Niesłuchowski

po rozpoznaniu w dniach: 26.03.2019r., 07.05.2019r. i 06.06.2019r.

sprawy **H. K.**

s. R. i B. z domu K.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 01 marca 2018 roku na trasie (...) K. – B., na wysokości miejscowości B., gm. K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), na łuku drogi w prawą stronę, nie dostosował prędkości do panujących warunków, w jakich odbywał się ruch, a w szczególności stanu drogi i warunków atmosferycznych, w wyniku czego stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, uderzył w drzewo, a następnie doprowadził do „dachowania” samochodu, którego następstwem była śmierć pasażera samochodu M. O., w wyniku rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II. w dniu 01 marca 2018 roku na trasie (...) K. – G., gm. K., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi od 0,97⁰/00 do 1,57⁰/00,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

I. oskarżonego **H. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z pkt I a/o, z mocy art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazuje, zaś na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,
- za czyn z pkt II a/o, z mocy art. 178a § 1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce wymierza karę łączną 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 42 § 3 k.k., za czyn z pkt I a/o, orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

IV. na podstawie art. 42 § 2 k.k., za czyn z pkt II a/o, orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 k.k. i art. 88 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i orzeka łączny środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

VI. na podstawie art. 47 § 3 k.k., za czyn z pkt I a/o, orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 (dziesięciu) tysięcy złotych na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. O.;

VII. na podstawie art. 43a § 2 k.k., za czyn z pkt II a/o, orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt. II K 41/19

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2018 r. w godzinach wieczornych M. O., W. K. i H. K. spotkali się na terenie K.. M. O. i W. K. byli parą. Wówczas przemieszczali się po mieście samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) należącym do W. K.. Około północy odwieźli W. K. do domu. Gry rozstawali się za kierownicą samochodu siadł H. K.. W. K. zgodziła się, aby ten prowadził jej samochód, ponieważ uprzednio M. O. spożywał alkohol w jej obecności. Następnie M. O. i H. K. spożywali alkohol na terenie K.. Pomiędzy godziną 5 a 6 rano w dniu 01 marca 2018 roku w/w wyjechali z K. w kierunku B. drogą (...). Samochód V. (...) o nr rej. (...) prowadził wówczas H. K., który znajdował się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi od 0,97‰ do 1,57 ‰. Na wysokości miejscowości B. na łuku rogi w prawą stronę, H. K. nie dostosował prędkości do panujących warunków, w jakich odbywał się ruch, doprowadzając do poślizgu poprzecznego prowadzonego przez siebie auta, co skutkowało utratą przyczepności kół i zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, uderzając w dwa drzewa, a następnie doprowadził do „dachowania” samochodu. Podczas wypadku M. O. wypadł z samochodu i poniósł śmierć w wyniku rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych. H. K. pozostał w samochodzie.

Z opinii toksykologiczno – sądowej wynika, że H. K. nie znajdował się pod działaniem środków odurzających ani substancji psychotropowych, natomiast w próbce krwi pobranej od H. K. do badań procesowych o godz.10:00 stwierdzono alkohol etylowy w stężeniu 0,57 ‰.

Z dokumentacji medycznej uzyskanej ze Szpitala (...) w K. wynika, iż w próbce krwi pobranej o godz. 08:43 od H. K. stwierdzono alkohol etylowy w stężeniu 0,7 ‰.

Na podstawie oględzin i badań diagnostycznych układu zawieszenia, układu kierowniczego, układu hamulcowego kół jezdnych nie stwierdzono wad, usterek, które nie były następstwem wypadku, a miały wpływ na jego zaistnienie.

Oględziny zewnętrzne i wewnętrzne zwłok M. O. wykazały: cechy śmierci nagłej, obrażenia w postaci kilku ran tłuczonych i ciętych oraz licznych otarć naskórka, kilku sińców na głowie, złamanie licznych kości twarzoczaszki, złamanie pokrywy czaszki, wieloodłamowe złamanie podstaw czaszki, zmiążdżenie pnia mózgu, mózdzku i podstawy półkuli mózgu, drobne otarcia naskórka na szyi, złamanie kości gnykowej, siniec na klatce piersiowej, krwawe sińce

na kończynach górnych, kilka sińców i otarć naskórka na kończynach dolnych, rana cięta prawego podudzia. We krwi pobranej ze zwłok stwierdzono alkohol etylowy w stężeniu 1,84 ‰, a w moczu 2,76‰.

Na podstawie wyników przeprowadzonych oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok biegły przyjął, że przyczyną nagłej, gwałtownej śmierci M. O. były rozległe obrażenia czaszkowo – mózgowe. Stwierdzone obrażenia mogły powstać podczas wypadku komunikacyjnego.

W toku prowadzonego postępowania uzyskano opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych. W swojej opinii biegły stwierdził między innymi, że samochód marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez H. K., jadąc od strony miejscowości G. w kierunku G., zjechał z jedni na teren usytuowany po prawej stronie jezdni i przewrócił się. W czasie ruchu poza jezdnią przewracający się samochód zderzył się z dwoma drzewami rosnącymi po prawej stronie drogi.

W wyniku przeprowadzanych badań oszacowano, że minimalna prędkość samochodu w miejscu początku zjeżdżania z jezdni na teren po jej prawej stronie wynosiła około 63 km/h. Samochód V. (...) przed początkiem zjazdu z jezdni jechał najprawdopodobniej ruchem niestabilnym, a więc wówczas zmniejszał prędkość. Uprawnia to, by uznać, że pojazd na odcinku poprzedzającym początek zjazdu na pobocze jechał szybciej niż w chwili początku zjazdu z jezdni, a więc szybciej niż około 63 km/h. Jednocześnie zdaniem biegłego – brak możliwości określenia rzeczywistego miejsca początku utraty stabilności ruchu pojazdu (prawdopodobnie było to na odcinku wyjazdu z łuku drogi w prawo) skutkuje brakiem możliwości określenia rzeczywistej, maksymalnej wartości prędkości samochodu w chwili początku utraty stabilności tego pojazdu. Nie mogąc określić rzeczywistej, maksymalnej wówczas wartości prędkości pojazdu, nie można wykluczyć, że pojazd pokonując łuk drogi w prawo mógł jechać z prędkością większą od prędkość granicznej (68-72 km/h) ze względu na poślizg poprzeczny samochodu, co mogło skutkować utratą przyczepności kół do śliskiej jezdni, a w konsekwencji mogło skutkować utratą stabilności ruchu pojazdu, jego zjechaniem z jezdni i zaistnieniem analizowanego wypadku. Wówczas za przyczynę utraty stabilności pojazdu należałoby uznać nieprawidłowe zachowanie kierującego polegające na prowadzeniu samochodu z prędkością niebezpieczną, większa niż prędkość graniczna ze względu na poślizg poprzeczny w warunkach istniejących na drodze podczas wypadku. Zdaniem biegłego brak innych przesłanek uprawnia do wnioskowania, że uniknięcie wypadku byłoby możliwe w przypadku prawidłowego zachowania kierującego samochodem marki V. (...), a zatem w przypadku prowadzenia pojazdu z prędkością mniejszą od prędkości granicznej ze względu na poślizg poprzeczny na łuku drogi w prawo poprzedzającym miejsce zjechania z jezdni i/lub nie popełnienia przez kierującego tym pojazdem błędów w taktyce lub technice jazdy podczas prowadzenia pojazdu w trakcie analizowanego zdarzenia.

Oskarżony H. K. posiada wykształcenie gimnazjalne. Jest uczniem II klasy Zespołu Szkół w K.. Pozostaje na utrzymaniu matki. H. K. był w przeszłości karany sędziwnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie sygn. akt. II K 294/17 z dnia 27 października 2017 roku za czyn z art. 158 § 1 kk na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie: protokołu oględzin pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) k.3-4, protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 6-9, materiału podglądowego do protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego k. 10-12, zeznań świadków: W. K. k.44v, 236; L. T. k. 93v,237, J. T. k. 49v,237-237v, protokołu oględzin i otarcia zwłok k.148-151, opinii z zakresu badania wypadków drogowych k.167-177, opinii sądowo – lekarskiej k. 192-193, opinii z zakresu toksykologii k. 104, opinii Instytutu Ekspertyzy sądowych k. 197-200, opinii sądowo- lekarskiej dot. stanu trzeźwości k. 192-193, opinia technicznej samochodu V. (...) k. 64-70, wstępnej opinii sądowo – lekarskiej k.110, karty karnej k.203-204, personaliów k.235.

W pierwszych zeznaniach złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego **oskarżony H. K.** przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż umówił się ze swoim kolegą M. O. na godz. 23:00 po jego pracy. M. przyjechał ze swoją dziewczyną W. na parking przy lokalu (...) w K.. Samochód prowadziła W.. Po tym pojechali do sklepu (...) przy ul. (...) w K.. Kupili piwo i postali na parkingu przy ul. (...). Kolejno pojechali na chwilę do G.. Jeszcze na parkingu otworzył piwo dla siebie i M.. W. prowadziła i nie piła. Kolejno otworzyli po kolejnym piwie. Odwieźli W.

na ul. (...). W. pożegnała się z M., a jak wyszedł zapalić to W. powiedziała, że jak chce to może już wsiąść za kółko, żeby ustawił sobie fotel. On miał jej samochód odstawić tylko na parking przy miejscu zamieszkania M.. Miał to zrobić bo M. mówił, że czuje się zmęczony. Gdy dowiedział się, że ma kierować to dokończył to drugie piwo i nie pamięta by pił więcej. Podkreślił, iż W. widziała jak pił te dwa piwa. Potem odwieźli kolegę W. koło Szkoły Podstawowej nr (...). Po tym zatrzymali się koło STSów na ul. (...) sprawdził ile jest paliwa, bo mówił że samochód ma zepsuty przepływomierz. Wyjaśnił, iż on cały czas kierował i już nie pił, a M. pił cały czas piwo. Potem M. wsiadł za kierownicę i pojechał w stronę W.. Kolejno pojechali na parking na Traugutta, gdzie się przesiedli i on znowu usiadł na miejscu kierowcy. Wyjaśnił, iż to jest ostatnia rzecz jaką pamięta. Po tym obudził się w szpitalu. Leżał 8 dni w szpitalu i 12 dni był w domu.

Odnosnie spożytego alkoholu, podał, że wypił dwa piwa do godziny 23.00 i nie pamięta żeby pił więcej. Wyjaśnił, iż nie pamięta dokąd jechali rano i dlaczego byli poza K.. Po tym wypadku również nikt mu nie mówił, że mieli do kogoś albo po kogoś jechać. Nigdy wcześniej nie jeździł samochodem z M. w stronę B.. Nie ma w tamtych stronach znajomych, kolegów. Nie pamięta też, aby prowadził samochód po tym jak się po raz ostatni przesiedli z M.. (k. 119 -120)

W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów. Wskazał, iż nie podtrzymuje uprzednio złożonych wyjaśnień. (k. 185)

Oskarżony H. K. na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podał, iż chciałaby przeprosić mamę M. za tę całą sytuację i chciałby cofnąć czas. Dodał, że po zdarzeniu nie kontaktował się z matką zmarłego ani z jej drugim synem S.. Myślał, żeby napisać list do mamy M., ale nie miał odwagi. (k.235v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy, zasługują na wiarę.

Ze względu na brak naocznych świadków zdarzenia oraz tego, iż oskarżony nie pamięta przebiegu zdarzenia kluczowa dla kwestii ustalenia jego przebiegu była opinia sporządzona przez biegłego W. R. w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych, na okoliczność przebiegu wypadku, toru, prędkości poruszania się samochodu, możliwości uniknięcia wypadku oraz naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu i wykonania prawidłowych manewrów obronnych.

W swojej opinii biegły odpowiadając na zadane mu pytanie stwierdził, że samochód marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez H. K., jadąc od strony miejscowości G. w kierunku G., zjechał z jedni na teren usytuowany po prawej stronie jezdni i przewrócił się. W czasie ruchu poza jezdnią przewracający się samochód zderzył się z dwoma drzewami rosnącymi po prawej stronie drogi.

W wyniku przeprowadzanych badań biegły oszacował, że minimalna prędkość samochodu w miejscu początku zjeżdżania z jezdni na teren po jej prawej stronie wynosiła około 63 km/h. Samochód V. (...) przed początkiem zjazdu z jezdni jechał najprawdopodobniej ruchem niestabilnym, a więc wówczas zmniejszał prędkość. jednocześnie zdaniem biegłego – brak możliwości określenia rzeczywistego miejsca początku utraty stabilności ruchu pojazdu (prawdopodobnie było to na odcinku wyjazdu z łuku drogi w prawo) skutkuje brakiem możliwości określenia rzeczywistej, maksymalnej wartości prędkości samochodu w chwili początku utraty stabilności tego pojazdu. Nie mogąc określić rzeczywistej, maksymalnej wówczas wartości prędkości pojazdu, nie można wykluczyć, że pojazd pokonując łuk drogi w prawo mógł jechać z prędkością większą od prędkość granicznej (68-72 km/h) ze względu na poślizg poprzeczny samochodu, co mogło skutkować utratą przyczepności kół do śliskiej jezdni, a konsekwencji mogło skutkować utratą stabilności ruchu pojazdu, jego zjechaniem z jezdni i zaistnieniem analizowanego wypadku. Wówczas za przyczynę utraty stabilności pojazdu należałoby uznać nieprawidłowe zachowanie kierującego polegające na prowadzeniu samochodu z prędkością niebezpieczną, większa niż prędkość graniczna ze względu na poślizg poprzeczny w warunkach istniejących na drodze podczas wypadku.

Sporządzona opinia jest rzetelna, jasna i spójna oraz nie zawiera sprzeczności. Wszelkie wnioski, które wyprowadził biegły, zostały w sposób przejrzysty i przekonujący uzasadnione. Opinia opiera się w szczególności na obiektywnych dowodach nieosobowych (oględzinach pojazdu, oględzinach miejsca zdarzenia, materiale poglądowym) oraz na

zeznaniach świadków. Z tych powodów opinii tej Sąd przyznał walor wiarygodności w całości. Należy podkreślić, iż oskarżony nie kwestionował opinii, jak również żadna ze stron postępowania.

Warto w tym miejscu podkreślić, że biegły w wydanej opinii technicznej na podstawie oględzin i badań diagnostycznych układu zawieszenia, układu kierowniczego, układu hamulcowego kół jezdnych nie stwierdził wad, usterek, które nie były następstwem wypadku a miały wpływ na jego zaistnienie. (k.64-70)

W ocenie Sądu również ta opinia biegłego nie budziła wątpliwości pod względem wiarygodności. Była ona jasna i pełna, a wnioski w niej zawarte zostały należycie uzasadnione przez biegłego i były logiczną konsekwencją przeprowadzonych przez niego badań.

Analiza wyżej omówionego materiału dowodowego wykazała, że przyczyną wypadku było umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, bowiem oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości na łuku drogi w prawą stronę, nie dostosował prędkości do panujących warunków, w jakich odbywał się ruch, a w szczególności stanu drogi i warunków atmosferycznych, w wyniku czego stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, uderzył w drzewo, a następnie doprowadził do „dachowania” samochodu.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań W. K., która jako ostatnia miała kontakt z oskarżonym, jak również z M. O.. Świadek zeznała, iż przed 24.00 jako kierowca poruszała się samochodem w kierunku G. oraz po mieście z M. O., który siedział obok niej na fotelu pasażera. Dodała, iż dołączył do nich oskarżony, który usiadł z tyłu. Podkreśliła, iż widziała, że M. O. wcześniej pił piwo, dlatego około 24.00 poprosiła oskarżonego, by odstawił jej samochód. Podała, iż około godziny 1:55 zadzwonił do niej M. O. i powiedział, że idzie do domu. Podczas rozmowy nie domyśliła się, iż jest on pod wpływem alkoholu. Podała, iż sądziła, że M. O. będzie na tyle odpowiedzialny, by nie dać oskarżonemu samochodu. Dodała, iż po wypadku próbowała się kontaktować z oskarżonym, ale on uciekał przed nią na ulicy. (k. 44v, 236)

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania B. O. (matki M. O.) która zeznała, iż po zdarzeniu oskarżony nie kontaktował się z nią. Dodała, iż jej młodszy syn spotkał oskarżonego po zdarzeniu, ale nie okazał on żadnego żalu ani skruchy i zachowywał się jakby nic się nie stało. Nie słyszała od niego słowa przepraszam. Na początku mówił, że to on jest pokrzywdzonym, zaprzeczał temu że to on był kierowcą twierdząc, że był pasażerem. Oskarżycielka posiłkowa podała, iż przed śmiercią syn mieszkał z nią oraz jej młodszym synem i dokładał się do utrzymania mieszkania. Wspierał ich nie tylko finansowo, ale również w inny sposób również im pomagał. Wskazała, iż chciałaby, żeby oskarżony poniósł nie tylko finansowe konsekwencje swoich czynów. Dodała, iż razem z synem uczestniczy w terapii z psychologiem oraz cały czas przyjmuje leki uspokajające. Wskazała, że zmarły syn dokładał się do utrzymania. (k.236v)

Z jej zeznaniami korespondowały zeznania brata M. S. O.. Świadek zeznał, iż widział oskarżonego po zdarzeniu na sali bilardowej, ale ten nie odezwał się do niego. Dodał, iż wcześniej brat przedstawił mu oskarżonego. Świadek potwierdził, iż brat przed wypadkiem pomagał mamie finansowo. (k.251-251v)

Świadek K. P. lekarz z karetki, która przyjechała na miejsce zdarzenie wskazała, iż wydobywali przytomnego mężczyznę z samochodu. Mężczyzna na pytania odpowiadał z opóźnieniem i powiedział, że nie pamięta okoliczności zdarzenia. Świadek dodał, iż podczas rozmowy z pacjentem w karetce, mężczyzna nie mówił, czy był kierowcą, czy pasażerem pojazdu. Jak przyjechali na miejsce, to mężczyzna znajdujący się w samochodzie nie był już przypięty pasami. Świadek zeznał, że jeśli chodzi o mężczyznę, który znajdował się poza samochodem, to po ułożeniu jego ciała nie można było ustalić, gdzie siedział podczas jazdy. (k.236v-237)

Również świadek J. T. – strażak, który przebył na miejsce wypadku nie pamięta w którą stronę był zwrócony samochód ani czy oskarżony był zapięty pasami bezpieczeństwa. W postępowaniu przygotowawczym wskazał, iż uszkodzony leżał na dachu pojazdu zwrócony głową w stronę drzwi kierowcy, a nogi miał w okolicy deski rozdzielczej. (k.237, 49v)

Na wiarę zasługiwały zeznania powyższych świadków, którzy nie byli bezpośrednimi świadkami wypadku, ale znaleźli się na miejscu zdarzenia krótko po jego zaistnieniu, opisując stan w jakim znajdował się pokrzywdzony oraz oskarżony.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka L. T., która w dniu 1 marca 2018 r. przed godziną 06:00 jechała do E. w stronę K.. Świadek zeznała, iż warunki na drodze były bardzo trudne, padał śnieg i było ślisko. Świadek podała, iż samochód leżał na dachu, ale nie wie, w którą stronę był zwrócony. Na rozprawie wskazała, iż podejrzewała, że ten mężczyzna był przypięty pasami, bo trzymał się i wisiał, ale teraz ma wątpliwości, z której strony pojazdu to było. (k. 93v, 237-237v).

Zebrane w sprawie dokumenty, w szczególności protokół oględzin miejsca wypadku z dokumentacją fotograficzną, protokół oględzin pojazdu oraz opinia z zakresu toksykologii i opinia sądowo- lekarska dotycząca stanu trzeźwości zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i ich rzetelność nie budzi żadnych zastrzeżeń.

W zakresie ustalenia przyczyny zgonu M. O. oraz charakteru obrażeń ciała Sąd oparł się na protokole oględzin i otwarcia zwłok oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Na podstawie wyników przeprowadzonych oględzin zewnętrznych i otwarcia zwłok biegły przyjął, że przyczyną nagłej, gwałtownej śmierci M. O. były rozległe obrażenia czaszkowo – mózgowie. Stwierdzono obrażenia mogły powstać podczas wypadku drogowego. (k.148-151)

Powyższe ustalenia w żadnym stadium postępowania nie były kwestionowane. W ocenie Sądu, powyższe opinie nie budzą żadnych zastrzeżeń, są pełne i rzetelne, znajduje oparcie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji i specjalistycznej wiedzy z zakresu medycyny.

Tym samym okoliczności popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów nie budzą wątpliwości i wina oskarżonego została udowodniona. Sąd uznał oskarżonego za winnego tego że:

I.w dniu 01 marca 2018 roku na trasie (...) K. – B., na wysokości miejscowości B., gm. K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), na łuku drogi w prawą stronę, nie dostosował prędkości do panujących warunków, w jakich odbywał się ruch, a w szczególności stanu drogi i warunków atmosferycznych, w wyniku czego stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, zjechał na prawe pobocze, a następnie do przydrożnego rowu, uderzył w drzewo, a następnie doprowadził do „dachowania” samochodu, którego następstwem była śmierć pasażera samochodu M. O., w wyniku rozległych obrażeń czaszkowo – mózgowych, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II.w dniu 01 marca 2018 roku na trasie (...) K. – G., gm. K., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu we krwi od 0,97⁰/00 do 1,57⁰/00, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 k.k.

Norma art. 178§1 kk. przewiduje zaostrenie kary wobec sprawcy przestępstwa spowodowania katastrofy (art. 173), bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy (art. 174) albo wypadku w komunikacji (art. 177), który popełnił przypisane mu przestępstwo będąc w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego, albo zbiegł z miejsca zdarzenia. Art. 178 § 1 jest instytucją przewidującą swoiste nadzwyczajne zaostrenie kary.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu z art. 177§2 kk., oskarżony odpowiada za śmierć M. O.. W sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, albowiem w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony wsiadając za kierownicę nietrzeźwy, w złych warunkach pogodowych wykazał się kompletną lekkomyślnością i bezmyślnością, która doprowadziła do śmierci jego kolegi.

Sąd wymierzając oskarżonemu karę jako okoliczności łagodzące miał na względzie przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz przeproszenie na rozprawie matki M. O..

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn z pkt. I a/o karę 3 lat pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt. II a/o karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Natomiast na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara w orzeczonym wymiarze będzie adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Kara w orzeczonym wymiarze dla tak młodej osoby będzie karą wystarczającą, a jednocześnie realizującą poczucie sprawiedliwości w odczuciu społecznym. Oskarżony w ocenie Sądu, mimo tak tragicznego bilansu wypadku nie zasłużył na karę w surowszym wymiarze, o co wnioskowała oskarżycielka posiłkowa.

Reasumując należy wskazać, iż kara w takim kształcie spełni wszystkie ustawowe cele, w szczególności wychowawcze i prewencyjne oraz będzie stanowiła jasny przekaz dla społeczeństwa, iż tego typu przestępstwa nie są tolerowane i zawsze spotkają się z szybką i ostrą reakcją wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Sądu względ na wskazane wyżej okoliczności, przemawia za przyjęciem, że jedynie długoterminowa kara pozbawienia wolności, wykonywana w formie bezwzględnej i długotrwała resocjalizacja w warunkach zakładu karnego uświadomią oskarżonemu naganność jego postępowania.

Sąd skazując oskarżonego za przestępstwo z art. 178a §1 kk zobligowany był zgodnie z treścią art. 42§ 2 kk do orzeczenia wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, który Sąd orzekł na okres 3 lat mając na względzie wyżej wymienione okoliczności obciążające.

Skazując oskarżonego za przestępstwo z art 177 §2 kk popełnione w warunkach określonych w art. 178§1 kk, gdy sprawca był w stanie nietrzeźwości, Sąd zgodnie z treścią art. 42§ 3 kk orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio, nie znajdując szczególnych okoliczności pozwalających uznać, że zachodzi wyjątkowy uzasadniony wypadek orzeczenia zakazu w mniejszym wymiarze.

W oparciu o przepisy art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 k.k. i art. 88 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i orzekł łączny środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Jak wynika z art. 47 § 3 kk Sąd ma obowiązek orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego przestępstwem spowodowania wypadku drogowego w sytuacji, gdy sprawca wypadku był pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Jeśli natomiast skutek wypadku pokrzywdzony poniósł śmierć, nawiązka orzekana jest na rzecz jego osoby najbliższej, której sytuacja życiowa w związku ze śmiercią pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu.

Sąd Najwyższy zauważył, że: "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać "nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację (np. utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań, zwłaszcza w razie choroby)" (wyr. SN z 3.12.2010 r., I PK 88/10, OSNAPiUS 2012, Nr 3-4, poz. 37).

Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć - w świetle zasad doświadczenia życiowego - w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych.

W ocenie Sądu w przypadku oskarżycielki posiłkowej bezspornie nastąpiło istotne pogorszenie się jej sytuacji życiowej i materialnej, gdyż utraciła syna, na którego pomoc mogła zawsze liczyć, również finansową. Sąd uwzględnił również, iż śmierć syna była dla niej przyczyną cierpień psychicznych. Uwzględniając powyższe, na mocy art. 47 § 3 kk

orzeczone od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. O. nawiązkę w wysokości 10 000 zł. Kwoty takiej żądała oskarżycielka, podnosząc jednocześnie, że roszczeń będzie dochodziła na drodze postępowania cywilnego.

Ponadto, aby wzmocnić wychowawczy cel kary, Sąd orzekł wobec oskarżonego H. K. świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W przypadku popełnienia przez sprawcę przestępstwa z art. 178a § 1 kk świadczenie jest orzekane obligatoryjnie.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na to, iż oskarżony nie uzyskuje żadnych dochodów i pozostaje na utrzymaniu matki.